

## 424 UMOWY I 52,1 MLD ZŁ IU MON ZA RZĄDÓW PiS. TO DUŻO CZY MAŁO? [RELACJA]

Od grudnia 2015 r., czyli od objęcia władzy przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, Inspektorat Uzbrojenia podpisał 424 umowy na łączną kwotę 52,1 mld zł – poinformowali we wtorek przedstawiciele MON w Sejmie. Dane te zostały przytoczone na posiedzeniu komisji, na którym resort na wniosek opozycji miał podsumować 3 lata działalności rządu PiS w obszarze obrony narodowej. Debata pokazała, że politycy nie potrafią ze sobą rozmawiać o sprawach obronności.

Liczba 424 umów i kwota 52,1 mld zł oczywiście robią wrażenie. Trudno jednak odpowiedzieć na pytanie, czy to dużo lub mało. Wiceminister Wojciech Skurkiewicz przytoczył te dane bez porównania np. z analogicznym okresem za poprzedniego rządu (w takiej hipotetycznej sytuacji trzeba by było także wziąć poprawkę na to, że budżet obronny rośnie z roku na rok, bo rośnie polski produkt krajowy brutto). Nie wiadomo też, jaki kurs dolara i innych walut przyjęto na potrzebę tych wyliczeń.

To ważne, bo na przykład na potrzeby największego w historii Polski kontraktu zbrojeniowego – wartej maksymalnie 4,75 mld dolarów umowy na pierwszą fazę programu Wisła, w której MON kupiło w USA system Patriot – urzędnicy przyjęli średni kurs dolara na poziomie 3,5 zł, choć są to założenia zupełnie teoretyczne. Dość powiedzieć, że w momencie podpisania umowy, w marcu 2017 r. kurs dolara wynosił 3,3-3,4 zł, podczas gdy obecnie jest to ponad 3,8 zł. Oznacza to, że w ciągu niespełna roku wartość umowy wahała się w przedziale od 15,6 mld zł do 18,2 mld zł.

**Czytaj też:** [Jaki będzie Fort Trump? Czy powstanie Agencja Uzbrojenia? \[6 PYTAŃ NA 2019 r.\]](#)

Ile w przeliczeniu na złotówki zapłacimy za pierwszą fazę Wisły będziemy mogli powiedzieć dopiero pod koniec 2022 r. Wtedy planowana jest zarówno dostawa do Polski ostatnich elementów, jak i ostatni przelew do USA. (Trzeba tu jeszcze dodać zastrzeżenie, że powyższe wyliczenia nie obejmują podatku, ani kosztów eksploatacji po przyjęciu na uzbrojenie).

Interesująca była przytoczona przez wiceszefa MON W. Skurkiewicza informacja, że w 2018 r. do jednostek wojskowych dostarczono m.in.:

- baterię 155-mm samobieżnych armatohaubic Krab, czyli 8 dział wraz pozostałymi pojazdami i wyposażeniem;
- trzy kompanijne moduły ogniowe Rak z moździerzami kalibru 120 mm, co daje 24 działa plus pozostały sprzęt;

**Czytaj też:** [Kolejne Raki u Podhalańczyków](#)

- 30 Rosomaków w wersji bazowej przeznaczonych pod zabudowę wersji specjalnych;
- 14 samobieżnych zestawów przeciwlotniczych Poprad;
- pociski dla Morskiej Jednostki Rakietowej (nie została podana liczba);
- 66 mobilnych modułów stanowiska dowodzenia szczebla taktycznego;
- 4 radary artyleryjskie Liwiec.

Wiceszef MON poinformował także, że obecnie pięć załóg małych samolotów Gulfstream G550 jest wyszkolonych do prowadzenia lotów HEAD, czyli z najważniejszymi osobami w państwie na pokładzie (MON kupiło dwie takie maszyny). W przypadku średnich samolotów Boeing 737 (MON kupiło takie trzy maszyny, na razie dostarczono jedną) trzy załogi są wyszkolone i w najbliższym czasie powinny osiągnąć nalot wystarczający do prowadzenia lotów HEAD.

**Czytaj też:** [19 lotów HEAD na pokładach Gulfstreamów G550. Bez rozgłosu \[NEWS DEFENCE24.PL\]](#)

Posiedzenie sejmowej komisji obrony narodowej o trzech latach rządów PiS w MON zostało zwołane na wniosek opozycyjnej Platformy Obywatelskiej. Były szef MON (2011-15) Tomasz Siemoniak (PO) mówił niedawno w programie SKANER Defence24, że będzie to szansa dla obecnego ministra obrony Mariusza Błaszczaka, by po raz pierwszy pojawić się przed sejmową komisją. – *Jak minister obrony obroni Polskę, skoro obawia się przyjść na posiedzenie z posłami* – zauważył Siemoniak we wtorek w Sejmie.

**Czytaj też:** ["MON kojarzy się z farbą złączącą z ławek". Były minister o rządach PiS w resorcie \[SKANER Defence24\]](#)

Mariusza Błaszczaka, który stanowisko objął w styczniu 2018 r., nie było jednak na obradach. Nie przyszedł też jego poprzednik w MON (2015-18) Antoni Macierewicz, choć jest członkiem komisji (– *Nie ma sali Antoniego Macierewicza. Szczerze mówiąc się nie dziwię, też bym mi było wstyd* – skomentował Cezary Tomczyk z PO). MON jak zwykle reprezentował wiceminister Wojciech Skurkiewicz. Dokonań ekipy Macierewicza próbował bronić także Bartosz Kownacki, który u poprzedniego szefa MON odpowiadał za modernizację techniczną. W sali konferencyjnej nowego budynku w kompleksie sejmowym stawili się też generałowie i pułkownicy w liczbie rzadko spotykanej na posiedzeniach komisji – byli m.in. zastępca szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Adam Joks, i zastępca dowódcy generalnego gen. dyw. Jan Śliwka, zastępca dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej gen. bryg. Artur Dębaczak, dwaj zastępcy szefa Inspektoratu Uzbrojenia Paweł Mączka i płk Waldemar Bogusławski oraz zastępca szefa Inspektoratu Wsparcia SZ płk Bogdan Dziewulski. Żaden z nich nie zabrał jednak głosu.

**Czytaj też:** [Polska najpewniej nie zredukuje zaangażowania w Eurokorpusie](#)

Najprostszą metaforą dyskusji, która trwała ok. 2,5 godziny mogą być dwie mniej więcej równoległe linie, które biegną obok siebie, ale nigdy się nie przecinają. Z narracji opozycji i rządzących wyłaniają się dwa zupełnie przeciwstawne światy, które trudno ze sobą porównać. Co charakterystyczne, niejednokrotnie te same fakty służyły opozycji do czynienia zarzutów obecnemu kierownictwu MON, a resortowi do chwalenia się osiągnięciami.

Spróbujmy podsumować, jak trzy lata rządów PiS w MON widzą obie strony politycznego sporu.

## Rządy PiS w MON oczami opozycji

Stanowisko opozycji przedstawił przede wszystkim były wiceszef MON (2011-15) Czesław Mroczek (PO). – *To, co działo się w resorcie obrony narodowej pod rządami PiS, to ciąg burzliwych zmian, radykalnych, kontrowersyjnych decyzji, budzących wielkie społeczne emocje, wywołujących niepewność i zamieszanie, przynoszących złe skutki* – ocenił poseł. Najważniejsze argumenty Mrocza i innych polityków PO to:

- osłabienie potencjału kadrowego wojska – zmuszenie najważniejszych dowódców do odejścia, w tym szefa SGWP, dowódcy generalnego, dowódcy operacyjnego i inspektorów rodzajów sił zbrojnych;

**Czytaj też:** [Kadrowe podsumowanie. Odejścia dowódców w trakcie kadencji \[ANALIZA\]](#)

- desant ludzi "niedoświadczonych i niekompletnych" na państwowe spółki zbrojeniowe i podmioty takie jak Agencja Mienia Wojskowego – symbolem tych zmian jest – jak mówił Mroczek – były szef gabinetu politycznego Macierewicza w MON i jego rzecznik prasowy Bartłomiej M., obecnie przebywający w areszcie. Jak przypomniał poseł PO, nawet komisja powołana w kwietniu 2017 r. przez Prawo i Sprawiedliwość oceniła, że Bartłomiej M. nie ma kwalifikacji do pełnienia funkcji w administracji publicznej i spółkach Skarbu Państwa;

**Czytaj też:** [Były rzecznik MON zostanie w areszcie](#)

- brak podstawowych dokumentów w zakresie obrony państwa – dopiero w 2018 r. zostały wydane szczegółowe kierunki rozwoju sił zbrojnych oraz program ich rozwoju na dziesięcioletni okres planistyczny, który rozpoczął się z początkiem 2017 r. Nie ma wciąż planu modernizacji technicznej na ten sam okres (choć, jak zapewnia MON, dokument będzie do końca lutego), ani programu pozamilitarnych przygotowań obronnych i dokumentów tworzonych na jego podstawie;

**Czytaj też:** [Szef MON podpisał Program Rozwoju Sił Zbrojnych](#)

- wydatki na utrzymanie sił zbrojnych rosnące szybciej niż kwoty przeznaczane na ich rozwój;
- wstrzymanie zaawansowanych postępowań konkurencyjnych, np. na system zarządzania polem walki (Rosomak BMS), bezałogowce (programy Orlik i Wizjer), okręty patrolowe i obrony wybrzeża (Czapla i Miecznik), oraz impas w wielu innych postępowaniach, np. na okręty podwodne (Orka);

**Czytaj też:** [Kontrakt na drony Orlik za 800 mln zł. Pierwsze dostawy 2021 roku](#)

- podpisanie, w niewyjaśnionym trybie i bez offsetu, umowy z PZL Mielec na zakup czterech śmigłowców Black Hawk w wersji S70i dla Wojsk Specjalnych, które – jak mówił Mroczek – na pewno nie spełniają wymagań operacyjnych tego rodzaju sił zbrojnych, lecz raczej odpowiadają na potrzeby wyborcze PiS. Z tego powodu poseł PO głośno wyraził przypuszczenie, że [niedługo resort obrony podpisze też kontrakt na śmigłowce z WSK "PZL-Świdnik"](#). Według byłego wiceszefa MON porównanie zakupu Black Hawków z prawie dopiętym kontraktem na H225M Caracal z 2015 r. prowadzi do wniosków niekorzystnych dla obecnego rządu.

**Czytaj też:** [MON kupił Black Hawki. Potrzebna szeroka modernizacja floty śmigłowców \[ANALIZA\]](#)

- zakup systemu artylerii raketowej HIMARS bezpośrednio z USA i bez offsetu – wcześniej MON zarzuciło program, w którym głównym wykonawcą miał być polski przemysł we współpracy z partnerem zagranicznym. Plany zakładały pozyskanie trzech dywizjonów, minister Macierewicz mówił nawet o dziewięciu, ostatecznie MON kupiło jeden dywizjon;

**Czytaj też:** [HIMARS: Wzmocnienie możliwości bojowych czy „czarna środa przemysłu obronnego”?](#)

- rozbięcie programu Wisła, czyli pozyskania systemu obrony powietrznej, w tym przeciwraketowej średniego zasięgu na dwa etapy oraz zastój w realizacji drugiego etapu;
- wielokrotne zmiany w kierownictwie Polskiego Grupy Zbrojeniowej i doprowadzenie do powstania w niej układu biznesowo-towarzyskiego do nielegalnego wyprowadzania pieniędzy, co odkryło CBA (właśnie w tej sprawie zarzuty ma Bartłomiej M.); częścią tej sprawy są zawyżone wydatki PGZ związane z ekspozycją na targach Pro Defense w Ostródzie – zwrócił uwagę Mroczek;

**Czytaj też:** [Prezes PGZ: skonsolidowana i dobrze funkcjonująca Grupa, będzie lepszym partnerem dla MON](#)

- brak nowych produktów w ofercie polskiego przemysłu obronnego, co rodzi pytanie o jego przyszłość;
- zakup pięciu samolotów do przewozów najważniejszych osób w państwie za pieniądze przeznaczone na modernizację sił zbrojnych, choć w pierwszej wersji uchwała rządu w tej sprawie mówiła o środkach spoza budżetu obronnego – dodatkowo Mroczek przypomniał, że zakup trzech Boeingów 737 odbył się z naruszeniem prawa, co stwierdziła Krajowa Izba Odwoławcza i potwierdził sąd;

**Czytaj też:** [Rząd dostosował uchwałę ws. samolotów VIP do rzeczywistości](#)

- kierowanie środków z budżetu obronnego na modernizację służb podległych MSWiA oraz Lotniczego Pogotowia Ratunkowego;
- budowa Wojsk Obrony Terytorialnej w sposób, który marnuje siły i środki, kosztem wojsk operacyjnych – zdaniem Mroczka koszty są niewspółmierne do efektu;
- pogarszający się stan bezpieczeństwa w Siłach Powietrznych, o czym świadczy osiem poważnych incydentów od 2015 r., w tym katastrofa, w której zginął pilot myśliwca MiG-29. Ostatnie takie zdarzenie miało miejsce w ubiegłym tygodniu;

**Czytaj też:** [Awaryjne lądowanie MiGa-29 w Malborku](#)

- działalność podkomisji do ponownego zbadania katastrofy smoleńskiej, która przez trzy lata nie potrafiła przygotować raportu końcowego.

**Kierownictwo MON o sukcesach z ostatnich trzech lat**

W imieniu MON odpowiedział wiceminister Skurkiewicz. – *Trzy lata rządów Prawa i Sprawiedliwości to konsekwentna realizacja strategicznych celów w obszarze bezpieczeństwa zewnętrznego RP,*

*modernizacja wojska, zwiększenie liczebności armii i mocniejsze osadzenie w strukturach NATO ze szczególnym uwzględnieniem relacji polsko-amerykańskich* – powiedział wiceszef resortu. Jego argumenty można podsumować następująco:

- uchwalenie zmian w ustawie o przebudowie i modernizacji technicznej sił zbrojnych, które zakładają stopniowy wzrost wydatków obronnych z obecnych 2 proc. PKB do 2,5 proc. począwszy od budżetu na 2030 r.

**Czytaj też:** [Mamy ustawę Komorowskiego-Macierewicza. Wydatki obronne mają być wyższe \[KOMENTARZ\]](#)

- utworzenie WOT, które ma zakończyć się w 2021 r. sformowanie 17 brygad we wszystkich województwach – docelowo formacja ma liczyć 53 tys. żołnierzy, ostatnio przekroczyła próg 18 tys.;
- odbudowa potencjału obronnego na wschodzie kraju, który przez lata był demontowany (np. przez rozformowanie w 2011 r. dowództwa 1 Dywizji Zmechanizowanej i likwidacja garnizonów) i utworzenie dowództwa 18 Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach;
- odwrócenie wprowadzonej w 2014 r. reformy systemu kierowania i dowodzenia, która wprowadziła dysfunkcjonalne – zdaniem obecnego kierownictwa – mechanizmy, które mogły mieć tragiczne skutki w razie konfliktu zbrojnego. Zgodnie ze zmianami wprowadzonymi pod koniec 2018 r. najważniejszym dowódcą jest znów szef SGWP, któremu podlegają dowódcy generalny i operacyjny oraz szef IWspSZ. Natomiast dowódca WOT czasowo pozostał w bezpośrednim podporządkowaniu szefa MON;

**Czytaj też:** [Dowodzenie wojskiem po nowemu \[ANALIZA\]](#)

- podwyżki dla żołnierzy w 2019 r. oraz dla pracowników cywilnych wojska w 2018 r., a także propozycja kolejnych podwyżek dla cywilów w resorcie obrony negocjowana obecnie ze związkami zawodowymi;

**Czytaj też:** [Na początku lutego żołnierze otrzymają większe wypłaty](#)

- podpisanie w marcu 2018 r. kontraktu na zakup systemu Patriot w ramach pierwszego etapu programu Wisła – zdaniem MON umowa oznacza wzrost bezpieczeństwa Polski oraz korzyści dla gospodarki;
- kontrakt na 20 wyrzutni systemu HIMARS wraz z amunicją i pozostałym wyposażeniem za 414 mln dolarów, podczas gdy pierwotna wartość oferty amerykańskiej wynosiła 655 mln dolarów;

**Czytaj też:** ["Nowoczesna broń dla polskich żołnierzy", czyli kontrakt na HIMARS-y podpisany](#)

- zakup czterech śmigłowców Black Hawk dla Wojsk Specjalnych z zakładów PZL Mielec za 683,4 mln zł, przy czym wartość jednej maszyny to około 75 mln zł, a reszta to pakiety logistyczny i szkoleniowy oraz dodatkowe wyposażenie, maszyny mają zostać dostarczone do końca 2019 r.;

**Czytaj też:** [Cztery Black Hawki do końca 2019 r. Kontrakt za 683 mln zł podpisany](#)

- szereg innych umów, m.in.: zakup ośmiu dodatkowych samolotów szkolnych M-346 Bielik, 40 bezzałogowców PGZ-19R w programie Orlik, 11 radarów TRS-15M, 780 moździerzy LMP-2017, prawie 900 ciężarówek Jelcz 442, 35 robotów dla wojsk inżynieryjnych oraz 20 tys. pistoletów VIS 100;

**Czytaj też:** [Wojsko kupiło roboty z PIAP. "Mały krok w bardzo wielkiej sprawie"](#)

- przyspieszenie programu Harpia, w którym Siły Powietrzne mają otrzymać myśliwiec nowej generacji;
- podpisanie 250 umów modernizacyjnych, w tym 160 z polskim przemysłem w okresie, gdy MON kierował Antoni Macierewicz (listopad 2015 – styczeń 2018) – do największych należały: modernizacja 128 czołgów Leopard 2A4, dostawa 96 samobieżnych haubic Krab, 64 moździerzy Rak i 32 wozów dowodzenia, 6 baterii przeciwlotniczych zestawów Pilica, 1300 rakiet przeciwlotniczych bliskiego zasięgu, 1000 przeciwpancernych pocisków kierowanych Spike, 6 jednostek pływających do wsparcia Marynarki Wojennej oraz 53 tys. karabinków Grot;

**Czytaj też:** [Pierwsza partia MSBS Grot symbolicznie przekazana do WOT](#)

- umowa z rządem USA na dostawę pocisków kierowanych JASSM-ER dla F-16
- Marynarka Wojenna otrzymała zmodernizowane śmigłowce ratownicze Anakonda, podniosła banderę na niszczycielu min ORP Kormoran a MON podpisało umowy na dostawę dwóch kolejnych okrętów tego typu oraz jednego okrętu ratowniczego;
- umowa na modernizację 12 samolotów szkolno-treningowych PZL-130 Orlik
- zbliżające się utworzenie wojsk ochrony cyberprzestrzeni

**Czytaj też:** [MON powołuje wojska obrony cyberprzestrzeni i integruje zasoby cyberbezpieczeństwa](#)

- rozmowy z rządem USA na temat stałego stacjonowania wojsk amerykańskich w Polsce, co może być – jak powiedział Skurkiewicz – "przełomem w dziedzinie bezpieczeństwa europejskiego i stosunków transatlantyckich";
- decyzje szczytu NATO w Warszawie z 2016 r. o wzmocnieniu obecności wojskowej Sojuszu na jego wschodniej flance, w tym w Polsce;
- udział Polski w Inicjatywie Gotowości NATO (tzw. 4 razy 30), projektach PESCO w ramach Unii Europejskiej oraz działalność polskich kontyngentów wojskowych;

**Czytaj też:** [W 2019 r. Wojsko Polskie wróci do Libanu i zespołu fregat NATO, później pierwsza misja w Estonii](#)

- kampania rekrutacyjna "Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej", podczas której wojsko aktywnie wychodzi do społeczeństwa a nie czeka aż kandydaci sami się zgłoszą do WKU.

Ponadto poseł PiS Bartosz Kownacki, były wiceszef MON w ekipie Antoniego Macierewicza, zauważył, że obecna kadencja to najlepszy okres, jeśli chodzi o realizację w praktyce planu wydatków obronnych, bowiem resort wykorzystuje praktycznie wszystkie środki.

Kownacki podkreślił też, że po kontroli CBA w PGZ osoby winne nieprawidłowości w firmie zostały

zwolnione jeszcze za czasów, gdy spółkę nadzorował minister Macierewicz.

**Czytaj też:** [W dyskusji o wojskach USA najważniejsze są zdolności i ich implementacja w Polsce. Szef SGWP gościem SKANERA Defence24](#)